

Sygn. akt I ACa 527/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Ewa Jastrzębska (spr.)
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 lutego 2013 r., sygn. akt II C 282/11

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki Z. P. kwotę 800 (osiemset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2012 roku, w pozostałej zaś części powództwo oddala;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 527/13

UZASADNIENIE

Powódka Z. P. złożyła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K., w którym wniosła o nakazanie pozwanemu przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazanie dalszych naruszeń prawa własności nieruchomości składającej się z działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym (...) mapa (...), położonej w K. przy ul. (...), w ten sposób, aby zobowiązać pozwanego do usunięcia

z wymienionych wyżej działek gruntu urządzeń elektroenergetycznych, a ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 40 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za 10 lat licząc wstecz od dnia złożenia pozwu oraz o zasądzenie na jej rzecz po 400 zł miesięcznie poczynwszy od dnia wytoczenia powództwa, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w zapłacie, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu aż do dnia usunięcia stanu niezgodnego z prawem, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że jest właścicielką nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) o numerze geodezyjnym (...), o pow. 0,9010 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Sądzie Rejonowym (...) w K.. Przez powyższą nieruchomość przebiega linia energetyczna 220 kV relacji (...), (...), która podtrzymywana jest przez słup o nr (...), zlokalizowany na przedmiotowej nieruchomości, a linia energetyczna o długości 120 m przebiega wzdłuż nieruchomości. Powódka ani jej poprzednicy prawni nie wyrażali zgody na takie korzystanie z gruntu. Przebieg linii energetycznej znacznie utrudnia powódce korzystanie z nieruchomości, a także obniża jej wartość. Powódka bezskutecznie wzywała pozwanego do uregulowania stanu niezgodnego z prawem. Wysokość odszkodowania uzasadniona jest szerokością pasa energetycznego, który przy linii wysokiego napięcia wynosi od 9-15m oraz długością linii wysokiego napięcia – ok. 120 m. Szerokość drogi dojazdowej do pasa energetycznego wynosi 2,5 m. Iloczyn długości linii wysokiego napięcia oraz największą przewidzianą szerokość pasa energetycznego – 9 m, daje wynik 1080 m⁽²⁾, bez obliczenia terenu zajmowanego przez drogę dojazdową. Odszkodowanie za 1 m⁽²⁾ w mieście średniej wielkości wynosi 2-3 zł, co daje kwotę co najmniej 2.160 zł za miesiąc, czyli 259 200 zł za 10 lat bezumownego korzystania.

Pozwany uniósł o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o oddalenie w części dotyczącej ustalenia comiesięcznego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania. W przypadku nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa w całości, pozwany uniósł o doprecyzowanie żądania zawartego w pkt. 1 pozwu poprzez określenie sposobu przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Przyznał, że przez nieruchomość powódki przebiega należąca do niego linia elektroenergetyczna 220 kV, zarzucił jednak, że roszczenie zawarte w pkt. 3 pozwu jest niedopuszczalne, gdyż zmierza do ustalenia na przyszłość wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. Powódka nie ma interesu prawnego do wystąpienia z powództwem na podstawie art. 198 k.p.c., gdyż ochrona prawna jest możliwa poprzez ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Żądania ustanowienia służebności i ustalenia wynagrodzenia z tego tytułu są integralnie ze sobą połączone i ich odrębne dochodzenie w procesie jest niedopuszczalne. Odnosząc się do żądania usunięcia linii elektroenergetycznej pozwany podniósł, że zaspokaja ona potrzeby znacznej liczby gospodarstw domowych oraz zakładów przemysłowych i firm. Linie 220 kV są liniami najwyższego napięcia, służącymi do przesyłania energii na duże odległości i ich usunięcie spowodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego kraju. Żądana kwota 40 000 zł tytułem bezumownego korzystania jest rażąco wygórowana. W pozwie nie wskazano danych koniecznych do ustalenia, jaka powierzchnia nieruchomości faktycznie jest zajęta przez linię energetyczną oraz jej strefę ochronną. Nadto powódka nie wykazała faktycznego ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości.

W piśmie z dnia 19 października 2012r. doręzonego pozwanemu w dniu 17 października 2012r. rozszerzyła żądanie pozwu o kolejne miesiące za okres od wytoczenia powództwa do nadal.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki Z. P. kwotę 11.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2011 roku;

2. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki Z. P. kwotę 2066,00 zł miesięcznie, płatną do dnia 10-go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w terminie zapłaty, poczynając od dnia 1 czerwca 2012 roku do dnia 13 lutego 2013 roku;

3. w pozostałej części powództwo oddalił;

4. koszty procesu stosunkowo rozdzielił pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Ustalił w uzasadnieniu, iż powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...), mapa (...), o pow. 0,9010 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w Sądzie Rejonowym (...) w K.. Z wypisu z rejestru gruntów wynika, że działka stanowi grunty orne, łąki i tereny mieszkaniowe.

(dowód: odpis księgi wieczystej nr (...) – k. 6-8, wypis z rejestru gruntów z 30.06.2010r. – k. 9, wyrys z mapy ewidencyjnej –k. 10).

Na działce powódki posadowiony jest słup wysokiego napięcia nr (...), podtrzymujący linię elektroenergetyczną wysokiego napięcia 220 kV przebiegającą wzdłuż nieruchomości. Instalacja jest własnością pozwanego. Została wybudowana w 1970 r. (bezsporne).

Pozwany nie ponosi żadnych opłat z tytułu korzystania z nieruchomości powódki (bezsporne).

Powódka wielokrotnie zwracała się do pozwanego o usunięcie słupa oraz linii energetycznej z jej działki, bądź wykupu zajętej działki po cenach rynkowych. W odpowiedzi pozwany podnosił, że sporna linia energetyczna została wybudowana w 1970 r. zgodnie z obowiązującymi wtedy przepisami.

(dowód: pisma powódki z 7.12.2006r., 16.12.2007r., nadane 23.02.2010r. – k. 11-13, pismo pełnomocnika powódki z 13.07.2010r. – k. 14-15, pismo pozwanego z 22.08.2010r. –k. 17-20).

W toku postępowania pozwana zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna w K.” (postanowienie SR dla (...) W. z 9.1.2013 r. – k.206).

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo jest częściowo zasadne w oparciu o art. 222 § 2 kc. Pozwana nie wykazała, że naruszanie przez nią własności powódki, polegające na korzystaniu z przedmiotowej linii elektroenergetycznej ma podstawę prawną. Czyniło to roszczenie powódki słusznym co od zasady. Mimo tego, roszczenie negatoryjne pozwu podlegało oddaleniu na zasadzie art. 5 kc. Należało bowiem przyznać rację pozwanej, że w konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy żądanie usunięcia nieruchomości powódki linii energetycznej i podtrzymującego ją słupa wysokiego napięcia nr (...) stanowiło nadużycie prawa i było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Oddaleniu podlegało także powództwo sformułowane jako żądanie zasądzenia od pozwanej kwoty 400 zł miesięcznie na przyszłość, jako pozbawione podstaw prawnych. Z mocy art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc właścicielowi rzeczy przysługuje w stosunku do samoistnego posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Jest to świadczenie o charakterze odszkodowawczym i dotyczy posiadania, które już miało miejsce. Powołane przepisy nie dają podstaw do uregulowania na przyszłość odpłatności za ewentualny dalej trwający stan niezgodnego z prawem korzystania z rzeczy. Na częściowe uwzględnienie zasługiwało natomiast zdaniem sądu pierwszej instancji żądanie ujęte w punkcie 2-im pozwu. Stan

korzystania z nieruchomości powódki przez pozwaną spółkę bez podstawy prawnej był bezsporny. Podnoszona przez pozwaną okoliczność, że nabywając nieruchomość powódka była świadoma, że przebiega przez nią przedmiotowa linia energetyczna była irrelevantna dla istnienia przesłanek z art. 225 i 224 kc. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było zdaniem sądu pierwszej instancji jaki obszar jest zajęty przez przedmiotowe urządzenie będące własności pozwanej, a w dalszej kolejności – ile winno wynieść wynagrodzenie za korzystanie z tej części nieruchomości należne powódce. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia. Celem dokonania ustaleń w tym przedmiocie, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości mgr inż. R. S.. Z opinii biegłego z dn. 31.5.2012 r., pisemnego wyjaśnienia biegłego z dn. 7.9.2012 r. i z dn. 19.9.2012 r. oraz jego ustnej opinii uzupełniającej z dn. 30.1.2013 r. wynika, że obszar nieruchomości zajęty przez urządzenia energetyczne wraz z obszarem niezbędnym do obsługi tych urządzeń wynosi $2.106 \text{ m}^{(2)}$, w tym - teren pod linią wysokiego napięcia ($1.679 \text{ m}^{(2)}$) i słupem ($66 \text{ m}^{(2)}$). Powyższe zostało obliczone w następujący sposób: pas 12,5 m od osi słupa przy rozpiętości linii wysokiego napięcia 18 m - odległość między skrajnymi przewodami, plus $2 \times 3,5 \text{ m}$ (pasy obsługi linii), w tym powierzchnia pod słupem. Powierzchnia technologiczna wynosi $3.865 \text{ m}^{(2)}$. Strefa wyłączona spod użytkowania to obszar pod słupem ($66 \text{ m}^{(2)}$), strefa współużytkowania znajduje się pod linią wysokiego napięcia i wynosi $2.040 \text{ m}^{(2)}$. Zastrzeżenia stron dotyczące powyższych obliczeń powierzchni zostały skutecznie odparte przez biegłego. Wyjaśnił on, że nie ma podstaw by utożsamiać z obszarem użytkowanym przez pozwanego teren określany jako „powierzchnia technologiczna”. Obowiązujące w tym obszarze ograniczenia korzystania z nieruchomości dotyczą tylko wznoszenia budynków mieszkalnych. Biegły przedstawił w swej opinii kilka wariantów obliczenia kwoty czynszu, jaki mogłaby uzyskać powódka z tytułu dzierżawy spornego terenu w warunkach rynkowych. Różnice pomiędzy nimi wynikają z przyjęcia w każdym przypadku innego założenia co do charakteru zajętego terenu – to bowiem wpływa na stawki dzierżawne. Biegły wyjaśnił, że w jego ocenie najbardziej prawidłowym jest wyliczenie należnej hipotetycznej kwoty czynszu dzierżawnego przy przyjęciu, że grunt z którego korzysta pozwana to „teren przydomowy, rekreacyjny”. Biegły wskazał przy tym, że w 1970 r., gdy przedmiotowa linia została wybudowana, były to tereny rolne. Z czasem obszar ten zaczął tracić rolniczy charakter na rzecz zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Od 2001r. teren ten stanowi zieleń przydomową. W obowiązującym w objętym roszczeniem 10-letnim okresie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta K. przedmiotowe obszary oznaczone były jako tereny zielone chronione. Dopiero w kwietniu 2012 r. pojawiła się możliwość budownictwa mieszkaniowego w tej okolicy po zmianie Studium w kwietniu 2012 r. Sąd pierwszej instancji podzielił przedstawioną argumentację biegłego, uznając ją za w pełni przekonującą, logiczną i racjonalnie wywodzoną z okoliczności faktycznych. Sporne odszkodowanie dotyczy okresu przeszłego i ma być ustalone w odniesieniu do tego, jaką stawkę dzierżawną mogłaby uzyskać powódka na przestrzeni minionych 10 lat, a nie w odniesieniu do stawek obecnych, determinowanych tym, że teren w ostatnim czasie się zurbanizował. Z tego powodu, przyjął Sąd pierwszej instancji za prawidłową i należną powódce z okres 10 lat przed wytoczeniem powództwa (od 1.05.2001r. do 30.05.2012r.) kwotę wynagrodzenia wynoszącą 11.000 zł. Odsetki od tej kwoty zasądzone zostały od dnia doręczenia pozwu. Należności zasądzone w pkt. 2-iej sentencji stanowią odszkodowanie za bezpodstawne korzystanie przez pozwaną z przedmiotowej części nieruchomości powódki w okresie, jaki nastąpił po wniesieniu powództwa do wydania wyroku. Tylko w tym zakresie były podstawy by uwzględnić żądanie z pkt. 3-go pozwu, które w dacie zawiśnięcia sporu dotyczyło sytuacji przyszłej, ale w toku postępowania, z uwagi na to, że w okresie od 1 czerwca 2012 r. do 13 lutego 2013 r. nadal miało miejsce dalsze bezprawne korzystanie ze spornej linii energetycznej, nabrało charakteru roszczenia o odszkodowanie za dalszą, poniesioną już szkodę w rozumieniu art. 224 kc i tym samym znajdowało

podstawę prawną w tym przepisie. Ponieważ wynagrodzenie dotyczy bezumownego korzystania w czasie, gdy - zgodnie z tym co jak wskazano wyżej podał biegły - nastąpiły już zmiany urbanistyczne okolicy przedmiotowej posesji, rzutujące na ceny rynkowe nieruchomości, Sąd pierwszej instancji przyjął dla określenia świadczenia należnego za ten okres wartość dzierżawy wyliczoną przez biegłego przy przyjęciu, że zajęty został teren zabudowy jednorodzinnej w 50% i przydomowy rekreacyjny w 50% ($24.800 : 12 = 2.066$ zł). Na skutek błędu pisarskiego, w sentencji wyroku błędnie wpisana została kwota 206 zł.

W tym przypadku odsetki zasądzone zostały zgodnie z roszczeniem powódki za zwłokę, przy ustaleniu terminu płatności do 10-go każdego miesiąca, tak bowiem kształtowała się wymagalność części świadczenia w sytuacji, gdy odpis pozwu został doręczony 18 maja 2012 r. Świadczenie zasądzone w pkt. 2-im nie ma charakteru okresowego, dotyczy całej należności za czas od 1 czerwca 2012 r. do 13 lutego 2013 r., a sposób sformułowania tego wyrzeczenia wyroku wynika z podniesionej wyżej kwestii wymagalności odsetek. O kosztach orzekł sąd pierwszej instancji na zasadzie art. 100 kpc oraz art.108 kpc.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013r Sąd Okręgowy w Katowicach sprostował oczywistą omyłkę pisarską w punkcie 2 wyroku w ten sposób, że w miejsce kwoty 206 wpisał kwotę 2.066. Postanowienie to nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron.

Od wyroku tego wniósł apelację pozwany.

Zaskarżył wyrok w punkcie 1) i 2) zarzucając mu naruszenie niżej wymienionych przepisów prawa, a to:

1) art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. przez niezgodne z prawem zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w formie świadczenia okresowego,

2) art. 118 k.c. poprzez zasądzenie przez Sąd I instancji wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres przekraczający 10 lat, a w konsekwencji zasądzenie wynagrodzenia, które uległo przedawnieniu,

3) art. 321 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie powódki i zasądzenie kwoty: - wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie przekraczającym 10 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu,

- wynagrodzenia za okres po dniu wniesienia pozwu,

4) art. 224 § 2 k.c. w zw. art. 225 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż Pozwany jest posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w złej wierze, podczas gdy nie zostało to udowodnione w toku procesu,

5) art. 224 § 2 k.c. w zw. art. 225 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i zasądzenie na rzecz Powódki odszkodowania za poniesioną szkodę w okresie od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 13 lutego 2013 r.,

6) art. 224 k.c. oraz art. 225 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż dochodzenie przez właściciela roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy należy się również za okres poprzedzający wezwanie do zapłaty,

7) art. 232 k.p.c. przez uznanie przez Sąd I instancji za udowodnione, że zlokalizowane na nieruchomości Powódki linie elektroenergetyczne należące do Pozwanego ograniczają ją w korzystaniu z nieruchomości, podczas gdy nie zostało to wykazane w toku sprawy,

8) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przez Sąd I instancji dowodów, na których Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie oraz dowodów, którym Sąd I instancji odmówił wiarygodności, co w konsekwencji uniemożliwia dokonania oceny stanu faktycznego ustalonego w sprawie,

9) art. 350 k.p.c. przez brak wydania postanowienia w przedmiocie sprostowania sentencji wyroku i dokonania sprostowania w uzasadnieniu wyroku,

10) art. 350 k.c. przez nieuprawnione sprostowanie przez Sąd I instancji sentencji wyroku, które doprowadziło do zmiany rozstrzygnięcia,

11) art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niepowołanie biegłego sądowego w celu ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki za okres od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 13 lutego 2013 r., i samodzielne ustalenie wynagrodzenia przez Sąd I instancji, w sytuacji gdy wymagane były wiadomości specjalne.

Wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w punkcie 1) i 2) poprzez oddalenie powództwa w całości,

2) zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów procesu przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.

Za trafne, wbrew zarzutom apelacji uznać trzeba ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, dokonując tych ustaleń sąd pierwszej instancji nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, trafnie w szczególności ustalił, że poprzednik prawny pozwanego bez tytułu prawnego posadził na nieruchomości powódki słup wysokiego napięcia, który wyłącza spod użytkowania 2.040m² działki, nie płaci powódce żadnych opłat, prawidłowo też ustalił wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości. Ustalenie takie wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 kpc), prawidłowo więc dopuścił dowód z opinii biegłego na tę okoliczność, prawidłowo też podzielił wynikające z tej opinii wnioski. Są one jasne i logiczne i w wystarczający sposób wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Zresztą sąd pierwszej instancji szczegółowo odniósł się do zarzutów obu stron co do opinii biegłego i należyte je umotywowował dlatego też wystarczy wskazać, iż rozważania te Sąd Apelacyjny podziela. Ewentualne wątpliwości i zarzuty stron biegły wyjaśnił w ustnej uzupełniającej opinii. Dlatego też trafnie nie dopuścił sąd pierwszej instancji dowodu z opinii kolejnych biegłych. Zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i art. 278 kpc należy uznać za chybiony.

Błędny jest także podnoszony dopiero w apelacji zarzut naruszenia art. 232 kpc poprzez uznanie przez sąd pierwszej instancji za udowodnione, że zlokalizowane na nieruchomości powódki linie elektroenergetyczne ograniczają ją w korzystaniu z nieruchomości, a także podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc poprzez ich błędną wykładnię. Fakt, że na nieruchomości powódki znajdują się naziemne urządzenia elektroenergetyczne uniemożliwiające jej korzystanie z nieruchomości o powierzchni 2.040m² wynika jednoznacznie z opinii biegłego. Podkreślić trzeba, że w sprawie niniejszej nie budzi

wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że eksploatowana przez pozwaną linia elektroenergetyczna wraz ze słupem WN oddziałuje na powierzchnię gruntu w sposób ewidentnie zakłócający możliwość wykorzystywania przez powódkę swej nieruchomości w sposób taki, że wkracza to w sferę jej władztwa nad nią, a zatem jednoznacznie wskazuje na wykonywanie nad nieruchomością powódki przez pozwaną władztwa w zakresie odpowiadającym stopniu tego wkroczenia. Dotyczy to w pierwszym rzędzie usytuowanego na powierzchni gruntu słupa wysokiego napięcia NW, co wyklucza w ogóle możliwość korzystania przez właściciela z tego fragmentów ich nieruchomości (66m²). Nie można także pominąć oddziaływania na powierzchnię linii wysokiego napięcia czyli terenu pod linią wysokiego napięcia oraz obszaru koniecznego do obsługi tych urządzeń co w istotny sposób ogranicza możliwości zagospodarowania jej przez właścicieli. Dla oceny tej nie ma znaczenia, czy powódka podejmowała próbę zagospodarowania tej nieruchomości, istotne bowiem jest nie to, jaki realny uszczerbek poniosła, ale to, że skutek pozbawienia jej możliwości swobodnego gospodarowania tą częścią działki pozwana wykonuje (oczywiście w ograniczonym zakresie) władztwo nad ich rzeczą, jest więc także jej posiadaczem zależnym w rozumieniu art. 352 § 2 k.p.c. Skoro pozwana jest posiadaczem zależnym, możliwe jest kierowanie przeciwko niej przewidzianych w art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. roszczeń, w tym roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Na przeszkodzie dochodzeniu takiego roszczenia wbrew zarzutom skarżącego nie stoi wprowadzona do polskiego systemu prawnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwość ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem służebności przesyłu. Oczywiście, w razie jej ustanowienia odpada możliwość dochodzenia przewidzianego w art. 224 § 2 k.c. wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, które zaczyna wszak znajdować ważną podstawę prawną, do czasu jednak jej ustanowienia właściciel rzeczy może dochodzić przeciwko posiadaczowi tej rzeczy (samoistnemu lub zależnemu) roszczeń uzupełniających.

Niezasadne są podnoszone w apelacji zarzuty niewykazania przez powódkę złej wiary pozwanego. Powódka już w pozwie twierdziła, że pozwany jest posiadaczem w złej wierze, a pozwany faktu tego nie kwestionował. W odpowiedzi na pozew zarzucał jedynie, że nie może usunąć linii, bo groziłoby to bezpieczeństwu energetycznemu kraju oraz, że wynagrodzenie żądane przez powódkę jest rażąco wygórowane, nadto, że powódka nie wykazała, iż słup istotnie ogranicza jej możliwość korzystania z działki. Zatem na obecnym etapie postępowania zarzuty te brane być pod uwagę nie mogą. Na marginesie podkreślić jedynie można, że powódka jest niewątpliwie właścicielką nieruchomości, a pozwany nie twierdzi nawet, że on lub jego poprzednik prawny mieli jakieś uprawnienia do postawienia na nieruchomości powódki linii elektroenergetycznej i słupa wysokiego napięcia. Zarzuty podnoszone w apelacji w tej kwestii polegają jedynie na teoretycznych rozważaniach i cytowaniu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących innych stanów faktycznych.

Zatem niewątpliwie należy się powódce wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości. Rację ma jednakże pozwany, że powódce nie należy się takie wynagrodzenie w formie świadczenia okresowego na przyszłość (w przypadku braku ustanowienia służebności), nie ulega bowiem wątpliwości dla Sądu Apelacyjnego, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie dzieli się na świadczenia okresowe i nie może być dochodzone na przyszłość. Wprawdzie sąd pierwszej instancji dostrzegł ten problem czemu dał wyraz w uzasadnieniu, jednakże błędnie zasądził takie świadczenie w punkcie 2 wyroku. Istotnie z mocy art. 316 § 1 kpc sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się wymagalne w toku sprawy, uszło jednakże uwagi sądu pierwszej instancji, że powódka w pozwie mogła zgłosić skutecznie jedynie żądanie zapłaty za 10 lat wstecz do chwili złożenia pozwu, a nie na przyszłość, a sąd nie może zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 kpc). Pełnomocnik powódki wprawdzie w toku procesu wskazywał, że powódka domaga się zapłaty za dalsze okresy (nawet na rozprawie

poprzedzającej zamknięcie rozprawy), uszło jednakże sądowi pierwszej instancji, że w myśl art. 193 § 2¹ kpc z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Zatem rozszerzenie żądania pozwu mogło nastąpić jedynie w piśmie procesowym i to nie na przyszłość lecz wstecz. Takie pismo pełnomocnik powódki sporządził w dniu 23 lipca 2012r. k. 184, pismo to zostało nadane do pełnomocnika pozwanego w dniu 17 października 2012r. Zatem można przyjąć, że powódka rozszerzyła żądanie pozwu o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia sporządzenia pisma procesowego, a więc do lipca 2012r. Nie mogła bowiem rozszerzyć żądania pozwu na przyszłość.

Nie ustrzegł się także błędu sąd pierwszej instancji zasądzając tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie kwotę 11.000 zł. Rację ma skarżący, że powódka mogła żądać wynagrodzenia za 10 lat wstecz. Zarzut przedawnienia podniósł w postępowaniu apelacyjnym, jednakże nie był on konieczny, gdyż powódka nie domagała się zapłaty za okres wcześniejszy niż 10 lat przed wniesieniem pozwu. Tymczasem wynagrodzenie w kwocie 11.000 zł obejmuje okres od 1 maja 2001r. do 30 maja 2012r. czyli za 11 lat. Jeśli jednakże przyjąć, że powódka rozszerzyła żądanie pozwu na okres do lipca 2012r., kwotę zasądzoną w punkcie 1 wyroku należało pozostawić przyjmując, że zawiera ona wynagrodzenie za 10 lat wstecz oraz rozszerzone żądanie pozwu za okres od dnia wniesienia pozwu do końca maja 2012r. Wynagrodzenie za okres od dnia wniesienia pozwu mieści się bowiem w żądanej przez powódkę kwocie po 400 zł za każdy miesiąc od dnia wniesienia pozwu. Nie było podstawy do zmiany tej kwoty o okres od 1maja 2001r. do 12 maja 2001r., wynagrodzenie za maj 2001r. w łącznej kwocie 51 zł ustalono stosując art. 322 kpc albowiem ścisłe udowodnienie wysokości żądania było niemożliwe.

Wskazać też trzeba, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie było w tym stanie rzeczy podstaw do zmiany w wyroku wysokości zasądzonego świadczenia z kwoty po 206 zł miesięcznie na kwotę po 2066 zł miesięcznie na mocy art. 350 kpc, nie można bowiem tego rodzaju błędu uznać za oczywistą omyłkę – kwota 206 zł wpisana była także słownie, jednakże postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki nie zostało przez żadną ze stron zaskarżone, zatem się uprawomocniło i Sąd Apelacyjny jest tym sprostowaniem związany. Podziela Sąd Apelacyjny wynikające z opinii biegłego ustalenia, że od 2001r. teren, na którym leży nieruchomość powódki stanowi zielen przydomową, w obowiązującym bowiem w tym okresie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta K. przedmiotowe obszary oznaczone były jako tereny zielone chronione. Dopiero w kwietniu 2012 r. pojawiła się możliwość budownictwa mieszkaniowego w tej okolicy po zmianie Studium w kwietniu 2012 r. Można podzielić także i te ustalenia Sądu pierwszej instancji, że dla określenia wysokości świadczenia należnego za okres od maja 2012r. wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie można wyliczyć przy przyjęciu, że zajęty został teren zabudowy jednorodzinnej w 50% i przydomowy rekreacyjny w 50% na kwotę 2.066 zł ($24.800 : 12 = 2.066$ zł). Jednakże uszło uwagi sądu pierwszej instancji, że art. 321 kpc zakazuje orzekania ponad żądanie pozwu, a powódka za okres od wytoczenia powództwa domagała się kwoty po 400 zł za każdy miesiąc, nie było więc podstaw do zasądzania po 2.066 zł za każdy miesiąc. Zatem z mocy art. 386 § 1 kpc w punkcie 2 zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzić od pozwanego na rzecz powódki za okres od maja 2012r. do lipca 2012r. kwotę 800 zł (po 400 zł za miesiąc) z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma pełnomocnika powódki rozszerzającego żądanie pozwu plus 14 dni. W pozostałej części apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 kpc wzajemnie je znosząc.